

donGuralesko, Parę Słów

ore ore szaba da amore
uważaj synku dokąd chodzisz wieczorem
bo może coś ktoś znaleźć się nie w porę
i skończysz w policyjnym kiblu z paralizatorem

to chore ze ścigają nas za worek
myślą ze społeczeństwo to ferma norek
wyłącz telefonik, wyjeb telewizorek
gdzie chamy wycierają sobie brudny ryj honorem
działają zgodnie w wydrukowanym wzorem
najpierw słowa nienawiści, które zbudują komorę
w końcu pęknie zaworek, w końcy wystrzeli korek
i nie obronią się Policją ani BOR-em
znowu korek, jadą kur* na kogutach
Prosty człowiek musi zapier* z buta
zaczynij prawdy szukać, zamiast wciąż kleić głupa
parę słów o tym jak się żyje tutaj

chcą nas podzielić, skłócić, zrobić z nas debili
tak bardzo byśmy tego w lustrze znieubili
Emilly, Emilly mówi Dziadzior z PDG F amilly
kiedys zarli sznytki dzisiaj macki i nigari
świnie utuczyl, propagandą wykarmili
braci na siebie poszczuli, jeszcze na tym przytulili
gdy my będziemy się bili, oni będą siedzieli
ręce zacierali, świętych udawali przy niedzieli
wyciągnij wnioski, wychodzi zły rap dziadowski
To rap z Polski, reż. Wojciech Smarzowski
Troski w bletce smażę, w śmiesznej baretce łążę
pojęcie mają blade jak te w karetce twarzy
sobie nie lekcewarze, biorac lekcje na barze
że sie tak wyrażę, wbijam chu* w obiekcje wraże
wchodzę w wiraże wozem
jakbym wjeżdżał w literę w
my robimy te manewry tu

(coście skur*** uczynili z tą krainą?
popierd*** wam się skutek z przyczyna!)x2